



Dnia **7 marca** bieżącego roku uczennice: **Eliza Bolon, Natalia Jachowicz, Jagoda Gil i Iwona Rado**

pojechały się na wycieczkę do Warszawy –była to nagroda z zajęcie I miejsca w konkursie „Zawody bez tajemnic”. Celem wycieczki było Centrum Nauki Kopernik.

Wiedziałyśmy, że nie będzie to kolejna, zwykła wycieczka (oprócz nas pojechali uczniowie z Radomyśla i I Gimnazjum z Mielca, którzy zajęli II i II miejsce).

Nasza przygoda rozpoczęła się o godz.6.00, z niecierpliwością wypatrywałyśmy tabliczki z napisem -Warszawa. Około godziny 11. bus podjechał przed główne wejście do CNK.

Wewnątrz przywitał nas rozradowany, mówiący robot i wielkie wahadło z kulą pokazującą, jak ziemia obraca się wokół własnej osi. Z każdym następnym krokiem byłyśmy coraz bardziej zafascynowane tym, jak w prosty sposób można odkrywać ciekawostki otaczającego nas świata. Dociekałyśmy, jak powstawał świat, kim i skąd jesteśmy, dokąd zmierzamy. Bawiąc się grupowo i indywidualnie eksperymentowałyśmy z wynalazkami, które zmieniają świat.

Wciągnęłyśmy się w niesamowitą przygodę, w której:

siedząc na dywanie przekonaliśmy się, jak naprawdę działa latający dywan,
na specjalnych bloczkach uniosłyśmy same siebie,
robiliśmy największe bańki mydlane, dmuchając w nie tworzyłyśmy niesamowite kształty,
próbowałyśmy zamknąć Iwonę w dużej bańce mydlanej,
biegając jak wiewórka, Jagoda uruchomiła duże młyńskie koło,
krzycząc w tubę Eliza wznieciła ogniowe tornado,
kręcąc dużym szklanym pojemnikiem z wodą Natalia „wykopała” w wodzie dół,
pokręcając kołem uruchomiłyśmy „wrzące piłeczki”, które wciąż zmieniały objętość,
uruchomiłyśmy magnetyczny pociąg,
mierzyłyśmy prędkość i długość poruszania się uruchamianych przez nas bączków,
uruchomiłyśmy domową elektrownię,
łapą niewidzialnego robota zbudowałyśmy wieżę z klocków,
przeprowadziłyśmy udaną operację na misiu,
dociekałyśmy, jak można bezpiecznie pływać łodzią podwodną,
stojąc przed lustrem obserwowaliśmy, jak się zmieniamy,
bawiliśmy się uruchamiając helikopter i dowiedziałyśmy się dlaczego może on latać.

By doświadczyć wszystkiego trzeba przeznaczyć co najmniej 12 godzin, więc do Centrum wrócimy na pewno, tym bardziej, że atrakcji naukowych będzie jeszcze więcej. A my chcemy poznawać „wielką naukę” łatwymi, niekonwencjonalnymi metodami, poprzez bezpośrednie w niej uczestnictwo.

Byłyśmy również w Planetarium. Przykryte jest ono kopułą o średnicy 16 metrów. Niebo Kopernika pozwoliło nam się przenieść do najodleglejszych zakątków kosmosu, poznałyśmy tajemnicę czarnych dziur. Dzięki zastosowanym tam nowoczesnym technologiom multimedialnym odniosłyśmy wrażenie zanurzenia się w obserwowanych, na co dzień niedostępnych światach.

Po dniu pełnym wrażeń, tuż za Warszawą, wreszcie można było coś zjeść, oczywiście w McDonalddie. W powrotnej drodze wszyscy mieli dobre nastroje i dzielili się swoimi wrażeniami

naukowymi.

Dzięki wygranej mogliśmy poznać wielu fajnych ludzi oraz zwiedzić Centrum Nauki Kopernik, jednym słowem warto brać udział w tego typu konkursach.

Eliza, Jagoda, Iwona, Natalia



[zobacz galerię](#)